

# Biedronki atakują, ale krzywdy nie robią

**POWIAT** || Pogoda nas rozpieszcza, dlatego w domach pojawiają się nieproszeni goście. Czy biedronek azjatyckich należy się bać? Biolog odpowiada: nie.

REKLAMA

**SAMORZĄD 2018**  
Prawo i Sprawiedliwość



## Zbigniew Purpurowicz

Wszyscy zgadzamy się, że w życiu najważniejsze jest zdrowie.

Nic nie cieszy, gdy przyjdzie choroba. Ale, czy zawsze o tym pamiętamy, czy o tym pamiętają rządzący?

Powołaniem lekarza jest troska o zdrowie społeczeństwa. Aby dobrze to powołanie wypełnić nie wystarczy tylko dobra wola i umiejętności.

Potrzebny jest sprawnie działający system opieki zdrowotnej.

Zdecydowałem się kandydować do Rady Miasta Olsztyna, aby mieć swój wkład w poprawę dotychczasowego systemu.

**kandydat do Rady Miasta**

**Lista nr 10  
Pozycja nr 3**



**Lekarz medycyny. Specjalista chirurgii ogólnej i urologii.**  
Mam 58 lat. Żona Grażyna, lekarz medycyny.  
Dwóch synów 17 i 25 lat.  
Pracuję w Szpitalu Miejskim.

Zadzwoniła do nas czytelniczka. — Tylko w sobotę do mojego domu wleciało 10 biedronek. Bałam się otworzyć okno. Biedronki wyglądały inaczej niż zwykle, były bordowe. Czy one gryzą? — zapytała.

Biedronki azjatyckie, zwane inaczej arlekinami, są podobne do naszych rodzimych biedronek. Ale tak naprawdę to gatunek chrząszcza. Można je łatwo pomylić, ale Harmonia axyridis, może mieć więcej kropek i inne ubarwienie. Biedronki azjatyckie są gatunkiem inwazyjnym. W XIX w. sprowadzono je do Stanów Zjednoczonych i Europy w celu zwalczania mszyc. Pochodzi ona z południowo-wschodniej Azji.

Stanisław Czachorowski, biolog i profesor UWM, uspokaja, że pojawienie się biedronek azjatyckich jesienią nie jest przypadkiem. — Biedronki te lecą do mieszkań, gdy jest słonecznie i ciepło, to najlepszy czas na migrację dla owadów, bo są zmiennocieplne. Właśnie w październiku migrują do miejsc zimowania. Dlaczego? Bo mamy krótsze dni. Najczęściej te osobniki wybierają szczeliny pod parapetami, szczeliny między oknami, zakamarki pod sufitem czy za meblami. Jasne elewacje dodatkowo je



**Harmonia axyridis, czyli biedronka azjatycka**

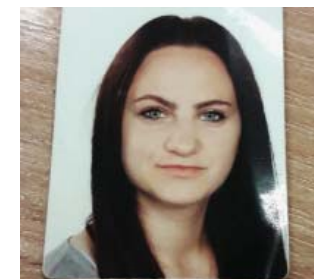
wabią. Zbrakuje im miejsc w naturze, gdzie mogą się schronić (kora drzew, dziuple, szczeliny w drzewach i skałach) wlatują do domu.

Jak mówi biolog, biedronki azjatyckie nie są groźne, jednak niektórzy mogą być na nie uczuleni. Ale taka biedronka potrafi być też przydatna. Wykorzystuje się ją w medycynie w walce z malarrią i gruźlicą. — Zadbajmy o jakość parków i skwerów z drzewami, liśćmi na trawniku. Wtedy te biedronki nie będą tak masowo wchodzić do naszych mieszkań — apeluje biolog.

## ZAGINĘŁA NASTOLATKA

OLSZTYN ||

Policja szuka Emilii Kinińskiej, 17-latki, która 20 lipca wyszła z domu przy ul. Gołdapskiej i do tej pory do niego nie powróciła. Rysopis: wzrost 156 cm, szczupła budowa ciała. Dziewczyna ma niebieskie oczy oraz długie, czarne i proste włosy. Nieleciała w dniu zaginięcia ubrana była w krótkie spodenki koloru jasno-różowego, czarną koszulkę i czarne buty sportowe koloru czarnego. Miała też przy sobie bordową torebkę. Osoby posiadające jakiegokolwiek informacje mogące przyczynić się do ustalenia miejsca pobytu zaginionej,



proszone są o jak najszybszy kontakt z podkom. Anną Beczyńską (tel. 605-549-341) lub z sekretariatem Wydziału dw z Przesłuchaniem p-ko Życiu i Zdrowiu (tel. 89 522 35 60) - apelują policjanci.

Źródło: KMP Olsztyn